

POSTANOWIENIE

Dnia 14 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2023 r.,
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **J. W.**
skazanej z art. 286 § 1 k.k. i in. k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z dnia 16 marca 2022 r., sygn. akt II AKa 9/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach
z dnia 26 listopada 2021 r., sygn. akt II K 35/21,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. A. A. - Kancelaria Adwokacka w B.- kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanej J. W.;
3. obciążyć skazaną J. W. kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne;
4. zasądzić od skazanej na rzecz oskarżyciela posiłkowego P. C. kwotę 1200 (tysiąc dwieście) złotych, tytułem zwrotu kosztów poniesionych w postępowaniu kasacyjnym w związku z ustanowieniem w sprawie jednego pełnomocnika i sporządzeniem przez niego odpowiedzi (stanowiska) na kasację.

UZASADNIENIE

J. W. została oskarżona o to, że w dniu 31 sierpnia 2018 r. w E., w S. i innych miejscowościach, działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem E. i P. C. w ten sposób, że pod pozorem współpracy z firmą N. Sp. z o.o. SKA, która w rzeczywistości nie miała miejsca, wprowadziła w błąd E. i P. C. co do zamiaru i sposobu zainwestowania środków finansowych, pochodzących z kredytów bankowych zaciągniętych przez te osoby w wyniku nakłonienia i udzielenia przez nią pomocy, polegającej na przygotowaniu wniosków kredytowych, skontaktowaniu z pośrednikami kredytowymi, poinstruowaniu o sposobie rozmawiania z pracownikami banków oraz o możliwości wykorzystania rzekomej luki w prawie pozwalającej na wzięcie kilku kredytów jednego dnia przez tę samą osobę oraz przez faktyczne organizowanie podpisania umów kredytowych w jeden dzień, a także przez wprowadzenie w błąd co do możliwości przejęcia spłaty tych kredytów przez inne osoby, wykorzystując ponadto wadliwe i sporządzone dla pozoru czynności cywilnoprawne, przy czym z popełnienia tego przestępstwa uczyniła sobie stałe źródło dochodu, a w szczególności w ten sposób doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem E. i P. C., poprzez nakłonienie ich do wzięcia kredytów:

1. w banku Bank w dniu 31.08.2018 r. nr umowy [...], w kwocie 112.501,76 zł, przy czym wypłacono 80.000 zł,
2. w banku Bank.1 w dniu 31.08.2018 r. nr umowy [...]1, w kwocie 97.442,40 zł, przy czym wypłacono 82.600 zł,
3. w banku Bank.2 w dniu 31.08.2018 r. nr umowy [...]2, w kwocie 27.300 zł, przy czym wypłacono 21.000 zł,
4. w banku Bank.3 w dniu 31.08.2018 r. nr umowy [...]3, w kwocie 102.857,14 zł, przy czym wypłacono 90.000 zł,
5. w banku Bank.4 w dniu 31.08.2018 r. nr umowy [...]4, w kwocie 85.471,24 zł, przy czym wypłacono 56.035 zł,
6. w banku Bank.5 w dniu 31.08.2018 r. nr umowy [...]5, w kwocie 75.294,32 zł, przy czym wypłacono 37.220 zł,

a następnie do przekazania jej pieniędzy z tych kredytów w kwocie nie mniejszej niż 393.961,05 zł, czym działała na szkodę E. i P. C. i wymienionych banków, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 26 listopada 2021 r., sygn. II K 35/21, oskarżona J. W. została uznana winną zarzucanego jej czynu, przy czym z jego opisu wyeliminowano zapis o działaniu na szkodę wymienionych banków i jako łączną kwotę pieniędzy przekazaną jej ze wskazywanych kredytów przyjęto 366.855 zł i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 33 § 2 k.k. sąd ten skazał ją na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, przyjmując, iż jedna stawka dzienna jest równoważna kwocie 300 zł. Ponadto sąd orzekł wobec oskarżonej obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych: E. i P. C. kwoty 366.855 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, a także zasądził od Skarbu Państwa wynagrodzenie za obronę z urzędu oskarżonej w postępowaniu sądowym i zwolnił ją od opłaty i obowiązku zapłaty pozostałych kosztów sądowych w sprawie.

Na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach, Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 16 marca 2022 r. w sprawie o sygn. II AKa 9/22 utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji.

Od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, kasację wywiódł obrońca J. W.. Zaskarżył go w całości i zarzucił „rażące naruszenie prawa mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia - obrazę przepisów postępowania:

1. art. 438 pkt 2 w zw. z art. 170 § 1 (pkt 2 i 5) oraz 6 k.p.k. - skutkiem II-instancyjnego zaaprobowania nieprawidłowego (niezasadnego merytorycznie oraz pozbawionego właściwego umotywowania) - naruszającego zarazem w istotny sposób prawo oskarżonej do obrony (wykazania rzeczywistego przebiegu zdarzeń i ich charakteru) - oddalenia

- przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych oskarżonej, a w tym - zgłoszonych na rozprawie w dniu 11.06.2021 r. o ponowne przesłuchanie św. M. L. i A. C. (zeznania których to osób stanowiły późnej oparcie dla dokonania ustaleń faktycznych oraz skazania) — w sytuacji obiektywnie uzasadniającej procesowo ich złożenie;
2. art. 433 § 1-2 i 457 § 3 k.p.k. w wyniku niepełnego odniesienia się do zarzutów apelacji w ich znaczących dla rozstrzygnięcia zakresach (w odniesieniu do winy oraz jej stopnia, a także wymiaru kary);
 3. art. 438 pkt 4 k.p.k. w rezultacie niezasadnego stanowiska Sądu Apelacyjnego co do ogólnej wykładni przesłanki zawartej we wzmiankowanym przepisie;
 4. art. 7 k.p.k. w efekcie dokonania przez Sąd Apelacyjny nietrafnych (i przedwczesnych) ocen co do meritum sprawy i wagi zarzutów odwoławczych”.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym (nie pokrytych przez reprezentowaną w żadnym zakresie).

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Suwałkach wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Podobnie, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego P. C. w odpowiedzi na kasację wniosła o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej oraz zasądzenie na rzecz oskarżyciela posiłkowego uzasadnionych wydatków z tytułu ustanowienia pełnomocnika w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanej Justyny Wasilewskiej okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Przed przejściem do oceny podniesionych w kasacji zarzutów należy podkreślić, że nadzwyczajny środek zaskarżenia uregulowany w przepisach Rozdziału 55 Kodeksu postępowania karnego nie jest nakierowany na wywołanie i przeprowadzenie w procesie kolejnej kontroli o charakterze apelacyjnym. Celem postępowania kasacyjnego nie jest ponowna weryfikacja orzeczenia sądu *meriti*. Kasacja i jej zarzuty mogą być skierowane wyłącznie przeciwko prawomocnemu orzeczeniu sądu *ad quem* (art. 519 k.p.k.). W konsekwencji w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zasadniczo wolno poddawać w wątpliwość jedynie te uchybienia, których dopuścił się sąd w trakcie postępowania odwoławczego. Uchybienia te muszą mieć ponadto szczególny charakter. Po pierwsze, muszą to być uchybienia dające się zakwalifikować jako „rażące naruszenia” w rozumieniu przepisu art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k., po drugie zaś ich zaistnienie w postępowaniu odwoławczym (dla skuteczności kasacji) powinno prowadzić do ustalenia, że mogły one mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Trzeba ponadto podkreślić, że zgodnie z ugruntowaną praktyką orzeczniczą najwyższej instancji sądowej, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może stanowić podstawy kasacji, jako niemieszczący się w ramach założeń kasacyjnych, o których mowa w przepisie art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.

Zestawienie ze sobą zarzutów przedstawionych w zwyczajnym środku zaskarżenia z zarzutami wyartykułowanymi w nadzwyczajnym środku zaskarżenia dowodzi, że pierwszy zarzut apelacji (z pkt. 1 a i 1 b) wniesionej wcześniej od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 26 listopada 2021 r. (obraza m. in. art. 7 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 w zw. z art. 6 k.p.k.) odpowiada zarzutowi zawartemu w pkt. a) i d) *petitum* kasacji, zaś trzeci zarzut apelacji (rażąca niewspółmierność kary) odpowiada zarzutowi wskazanemu w pkt. c) *petitum* kasacji, a jedyna różnica dotyczy jego przemodelowania pod przepis Kodeksu postępowania karnego. W sposób jednoznaczny świadczy to o tym, że autor kasacji usiłuje ponownie poddać kontroli odwoławczej orzeczenie sądu pierwszej instancji, ignorując wymogi wynikające z normatywnego ukształtowania podstaw kasacyjnych. Powtórzenie wskazanych zarzutów apelacyjnych nie może wszak stanowić podstawy do inicjowania kontroli o charakterze kasacyjnym. Regulacje zawarte w ustawie postępowania karnego dopuszczają kwestionowanie

nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia jedynie orzeczenia sądu instancji odwoławczej i przeprowadzenie oceny prawidłowości orzekania tego sądu.

Przechodząc do analizy zarzutów kasacyjnych za niezasadny uznać należy zarzut z pkt. a) *petitum* kasacji dotyczący naruszenia przez sąd odwoławczy przepisów art. 438 pkt 2 w zw. z art. 170 § 1 (pkt 2 i 5) i art. 6 k.p.k. poprzez zaaprobowanie decyzji procesowej sądu pierwszej instancji o oddaleniu wniosków dowodowych oskarżonej, w tym zgłoszonych na rozprawie w dniu 11 czerwca 2021 r. o ponowne przesłuchanie świadków M. L. i A. C.. Obrońca J. W. powiązał ów zarzut z naruszeniem jej prawa do obrony, jednak jak słusznie wskazał prokurator w odpowiedzi na kasację „(...) oddalenie wniosku dowodowego nie powoduje automatycznie naruszenia prawa do obrony oskarżonego. Jednym z uprawnień sądu jest podjęcie decyzji procesowej takiej właśnie treści, wobec czego stosowanie przez niego procedury przewidzianej w ustawie nie może być oceniane jako naruszenie prawa do obrony”. Wprawdzie godzi się przyznać, że postanowienie dowodowe (postanowienie Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 11 czerwca 2021 r. w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego oskarżonej o ponowne przesłuchanie ww. świadków wciągnięte do protokołu rozprawy z tegoż dnia k. 315v.) zostało przez Sąd Okręgowy w Suwałkach uzasadnione lakoniczne, to jednak decyzja o nieuwzględnieniu wniosku dowodowego nie stanowiła naruszenia art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. (pkt 2 paragrafu pierwszego tego przepisu nie był podstawą oddalenia wniosku dowodowego), dlatego trafnie uznana została przez sąd odwoławczy za prawidłową. Jak wskazał sąd odwoławczy w sekcji 3 uzasadnienia formularzowego „Sąd I instancji, ustosunkowując się do wniosków dowodowych, wskazał dlaczego ich nie uwzględnił (k.315v, k.438), a jego stanowisko zasługuje na aprobatę. Podnieść jedynie wypada, że sąd I instancji słusznie uznał, że brak było podstaw do ponownego przesłuchiwanie świadków M. L. i A. C., które zostały przesłuchane w obecności oskarżonej na rozprawie, mogła więc im zadawać pytania i odnieść się do ich zeznań, jak też dopuszczenia dowodu z zeznań innych, wskazanych przez oskarżoną świadków, bo okoliczności na które mieliby być przesłuchani nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy”. W tej sytuacji uprzednio podnoszona w apelacji, a następnie w kasacji, okoliczność, iż J. W. (motywując na rozprawie w dniu 11 czerwca 2021 r. swój

wniosek) podniosła, że nie analizowała wcześniej zeznań tych świadków bowiem była przygotowana na dobrowolne poddanie się karze, dopiero podczas kolejnej rozprawy (w dniu 19 listopada 2021 r.) była merytorycznie zorientowana i składała własne, obszernie i szczegółowe wyjaśnienia, nie mogła stanowić argumentacji dla odmiennej decyzji procesowej, a w konsekwencji nie doprowadziła ani do „finalnego naruszenia” art. 6 k.p.k. ani też naruszenia art. 7 k.p.k., o którym w dalszej części uzasadnienia.

Odnosząc się do zarzutu z pkt b *petitum* kasacji zauważyć należy, że zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Z kolei art. 457 § 3 k.p.k. stanowi, że w uzasadnieniu należy podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne. W tym zakresie w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego sygnalizuje się, że „kwestionowanie spełnienia przez sąd odwoławczy standardu kontroli rzetelnej obarczone jest dodatkowym wymogiem, precyzyjnego wykazania, które z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (art. 433 § 2 k.p.k.) i że uchybienie takie mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia. W przypadku podniesienia zaś naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., należy mieć dodatkowo na uwadze, że sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, następuje już po wydaniu orzeczenia, co w świetle brzmienia art. 537a k.p.k., nie może powodować uchylecia wyroku tylko z tego powodu, że nie spełnia ono wymogów art. 457 § 3 k.p.k.” (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2020 r., sygn. IV KK 442/20, SIP «Legalis» nr 2505038). Zestawienie uzasadnienia sporządzonego przez sąd drugiej instancji oraz zarzutów odwoławczych przekonuje o rzetelności postępowania odwoławczego. Lektura uzasadnienia sądu *ad quem*, pozwala na poznanie motywów, które legły u podstaw podjętej przez ten sąd decyzji i argumentacji, która doprowadziła go do określonej oceny zarzutów odwoławczych. I tak w kwestii podniesionego w zwyczajnym środku odwoławczym zarzutu naruszenia art. 170 § 1 pkt 2 w zw. z art. 6 k.p.k., Sąd Apelacyjny w Białymstoku odniósł się na k. 536 (sekcja 3 uzasadnienia formularzowego) zaś w kwestii rażącej niewspółmierności kary odniósł się końcowo na k. 536 (sekcja 3 uzasadnienia

formularzowego) w sposób następujący: „Trudno [...] uznać, że wymierzona oskarżonej kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności jest karą rażąco surową, a już kara, której wymierzenie postuluje obrońca, t.j. kara 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, taką karą rażąco niewspółmierną nie będzie. Sąd Okręgowy dokładnie uzasadnił swoje stanowisko w kwestii wymiaru kary, wskazując jakie okoliczności miał na względzie przy jej orzekaniu i w tym miejscu nie zachodzi potrzeba powtarzania jego argumentacji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wymierzone oskarżonej kary, tak pozbawienia wolności, jak i grzywny, są karami współmiernymi do stopnia jej zawinienia i szkodliwości społecznej popełnionego przez nią czynu, czyniąc zadość poczuciu sprawiedliwości społecznej”. Z powyższych względów zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. okazał się bezzasadny.

Jeśli chodzi o zarzut odnoszący się do rażącej niewspółmierności kary (pkt. c *petitum*), to formułowanie takiego zarzutu jest w postępowaniu kasacyjnym — z uwagi na jednoznaczną dyspozycję przepisu art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k. — niedopuszczalne. Zabiegiem procesowym mogącym ewentualnie doprowadzić do zbadania i zrewidowania przez instancję kasacyjną rozstrzygnięcia sądu odwoławczego w tym zakresie, w którym dotyczyło ono kary, jest bądź to wskazanie na naruszenie przepisu (rzutującego na rozstrzygnięcie w przedmiocie kary), który ma charakter obligatoryjny w tym sensie, że nakłada na sąd obowiązek jego bezwzględnego respektowania albo przez wskazanie w kasacji na to, że orzeczenie kary o parametrach charakteryzujących się rażąco niewspółmiernością było wynikiem rażącego naruszenia przepisów, które w efekcie doprowadziło do dokonania w sposób wadliwy ustaleń faktycznych leżących u podstaw rozstrzygnięcia o karze. Jednak obrońca ani nie formułuje zarzutu nawiązującego do rozstrzygnięcia o karze przez zasygnalizowanie naruszenia przez sąd przepisu o charakterze zobowiązującym go do bezwzględnego postąpienia w określony sposób, ani też nie wskazuje na naruszenie przez sąd *ad quem* przepisów normujących sposób dokonywania ustaleń faktycznych, które legły u podstaw rozstrzygnięcia o karze w pryzmacie ustawowych kryteriów określania surowości kary (art. 53 § 1 i 2 k.k.). W nadzwyczajnym środku zaskarżenia został zaprezentowany zarzut rażącej niewspółmierności kary w postaci czystej, tj. zgodnej z podstawą odwoławczą wskazaną w przepisie art. 438 pkt 4 k.p.k.,

niezgodną zaś — z brzmieniem przepisu art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k. Po drugie, godzi się ponownie wskazać na implikacje wynikające dla prawidłowej budowy kasacji z przy art. 519 k.p.k.: skoro sąd *ad quem* nie orzekał w niniejszej sprawie o karze (wyrokiem z dnia 16 marca 2022 r. utrzymano w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu Okręgowego w Suwałkach), to tym samym niedopuszczalne było postawienie sądowi odwoławczemu zarzutu rażącej niewspółmierności kary.

Niezasadny okazał się również podniesiony w pkt d *petitum* kasacji zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. W ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie podkreślano, że zarzut obrazy art. 7 k.p.k. stawiany wyrokowi sądu odwoławczego może być skuteczny tylko wtedy, gdy sąd ten prowadził własne postępowanie dowodowe, względnie zmieniając wyrok sądu pierwszej instancji, odmiennie ocenił przeprowadzone przez ten sąd dowody (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 lipca 2020 r., sygn. I KK 44/20, SIP «Legalis» nr 2503276; z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. II KK 206/19, SIP «Legalis» nr 1958654; z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. II KK 179/19, SIP «Legalis» nr 1972533). Co za tym idzie, nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. w sytuacji, gdy sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł w sprawie obrazić wskazanej normy prawnej. Zauważyć należy, że w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny w Białymstoku nie dokonywał ponownej oceny zebranego w sprawie materiału, nie przeprowadzał postępowania dowodowego ani – jak sugeruje skarżący w kasacji – nie dokonywał „(przedwczesnych) ocen co do meritum sprawy i wagi zarzutów odwoławczych”, zatem sugerowane postąpienie nie może stanowić asumptu do przyjęcia, że sąd odwoławczy dopuścił się naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.).

Sumując: uwzględniając ewidentną bezpodstawność zawartych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutów, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy Justyny Wasilewskiej jako oczywiście bezzasadną, a kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne obciążył skazaną. Jeśli chodzi o koszty za nieopłaconą pomoc udzieloną skazanej z urzędu, na podstawie § 4 ust. 3 i § 17 ust. 3 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez

Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu Sąd Najwyższy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. A. A. kwotę 738,00 zł, w tym 23% podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanej J. W.. Co zaś się tyczy kosztów procesu z tytułu zastępstwa procesowego oskarżyciela posiłkowego P. C., to na podstawie art. 636 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. i § 11 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (j.t.: Dz. U. z 2015 r. poz. 1800) Sąd Najwyższy zasądził od skazanej na jego rzecz kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych w postępowaniu kasacyjnym w związku z ustanowieniem w sprawie jednego pełnomocnika i sporządzeniem przez niego odpowiedzi (stanowiska) na kasację.